

1000 życzeń w Jezierzycach

14 grudnia, na hali sportowo – widowiskowej
w Jezierzycach XX lecie Wigilii Seniorów

str. 3

Po dwóch stronach miasta Słupsk

Prezentujemy kolejne sołectwa gminy
Słupsk. Tym razem o Bierkowie i Głobinie.

str. 8-9

W Kukowie została otwarta świetlica wiejska

Oficjalne otwarcie tegorocznej inwestycji -
świetlicy wiejskiej w Kukowie

str. 12

Mają swoich ochotników - OSP w Krępie Słupskiej

28 listopada br. odbyło się spotkanie
założycielskie Stowarzyszenia OSP

str. 15

NASZA GMINA



NASZE ŻYCIE

Bezpłatny Informator Gminy Słupsk

Nakład 6000 egz.

Nr 56, grudzień 2013



**Drodzy mieszkańcy, mili goście
odwiedzający naszą gminę.**

W imieniu swoim i przewodniczącego Rady Gminy składam Państwu serdeczne życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Dla nas wszystkich jest to szczególny czas, czas radości, odpoczynku i przebywania w gronie najbliższych. W spokoju, oderwani od pracy zawodowej, snujemy plany na rok następny. Życzę, aby w nadchodzącym 2014 roku spełniły się Wasze marzenia, plany i żebyście byli zadowoleni z osiągniętych rezultatów.

Barbara Dykier
Wójt Gminy Słupsk

Losowanie kartek bożonarodzeniowych

11 grudnia odbyło się tradycyjne losowanie kartek bożonarodzeniowych, przygotowanych w świetlicach na terenie całej gminy.

Barbara Dykier, Wójt Gminy Słupsk zaprosiła do swojego gabinetu Ewę Jasiewicz, Skarbnika Gminy Słupsk. Do komisji losującej kartki wybrani zostali również pracownicy urzędu - Andrzej Małyszka oraz Grzegorz Ożóg.

Jak zwykle otrzymaliśmy kilkaset prac. Na stole było bardzo kolorowo. Każdy z losujących mógł wyciągnąć tylko jedną kartkę ze stosu. Wylosowane osoby to:

- Maciej Miecznikowski, Jezie-rzyce Wieś

- Anna Cyran, Bruszkowo Wlk.
- Klaudia Rózkowska, Jezie-rzyce Osiedle
- Kamil Czapiewski, Buków-ka

Autorzy zwycięskich kartek otrzymają karnety na basen w Parku Wodnym Redzikowo. Serdecznie gratulujemy szczęścia wygranym i talentu wszystkim autorom prac. Wszystkie kartki z załączonymi życzeniami zostaną wysłane do firm, instytucji oraz osób współpracujących i zaprzyjaźnionych z gminą Słupsk.



Te 4 kartki zostały wylosowane spośród kilkuset pozostałych

Zimowe utrzymanie dróg

Szanowni mieszkańcy gminy Słupsk

W związku z przygotowaniem do zimowego utrzymania dróg (ZUD) w sezonie 2013/2014, Zakład Gospodarki Komunalnej w Jezierzycach Sp. z o.o. przedstawia Państwu zasady prowadzenia akcji zimowego utrzymania dróg powiatowych i gminnych, będących w zarządzie gminy Słupsk:

1. Zimowe utrzymanie obejmuje odśnieżanie dróg i szlaków komunikacyjnych według standardów zimowego utrzymania oraz zwalczanie gołodzi i śliskości zimowej z użyciem piasku, mieszanki piaskowo-solnej, a w szczególnych przypadkach solanką, w sposób zapewniający przejezdność dróg.

2. Odśnieżanie odbywać się będzie po ustaniu silnego wiatru oraz opadów śniegu, a w szczególnych przypadkach w miejscach niebezpiecznych lub na odcinkach decydujących o możliwości ruchu w sposób zapewniający przejezdność dróg bez względu na zmienne warunki atmosferyczne.

3. Osoby odpowiedzialne za zimowe utrzymanie dróg i ulic na terenie Gminy Słupsk w sezonie 2013/2014:

- Pan Adam Jaśkiewicz, tel. 516 081 667, 059 847 39 14

- Pan Przemysław Halczak, tel. 519 159 791, 059 847 39 12

4. Praca w obrębie rejonów drogowych przy ZUD odbywać się będzie zgodnie z przyjętym harmonogramem, natomiast w przypadku bardzo trudnych warunków atmosferycznych całodobowo.

Uwaga

Przypominamy Państwu, że zgodnie z art. 5 ust.1, pkt.4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn. Dz.U. 1996

nr 132 poz. 622) konieczność uprzątnięcia zanieczyszczeń z chodników spoczywa na właścicielach posesji przyległych do chodnika: „Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych

zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi publicznej należy do zarządu drogi (art. 5 ust. 4 pkt 2 w/w ustawy)”.
Jednocześnie zwracamy się do Państwa z prośbą, aby w okresie zimowym ograniczyć do niezbędnego minimum pozostawianie samochodów przy jezdni dróg i ulic, gdyż uniemożliwia to prawidłową pracę sprzętu i ma swoje konsekwencje w obniżeniu standardu utrzymania dróg podczas trwania zimy.

1000 życzeń w Jezierzycach

20 lat temu w Głobinie odbyła się pierwsza Wigilia Seniorów. Pewnie wtedy nikt z organizatorów nie przypuszczał, że rozpoczyna tak piękną i ważną tradycję gminy Słupsk. 14 grudnia, na hali sportowo – widowiskowej w Jezierzycach mogliśmy świętować XX jubileusz tego wydarzenia.

Na zaproszenie odpowiedziało około 900 seniorów z terenu całej gminy. Do tego trzeba doliczyć panie z Kół Gospodyń Wiejskich, które obsługiwały gości, strażaków, pracowników szkoły w Jezierzycach i zaproszonych gości. Lekko licząc w sobotnie popołudnie na hali w Jezierzycach pojawiło się ponad 1000 osób. Witając seniorów, imprezę otworzyła Barbara Dykier, Wójt Gminy Słupsk. Pani Wójt złożyła jednocześnie życzenia świąteczne. Po niej na scenie pojawili się ucz-

niowie Zespołu Szkół w Redzikowie prezentując tradycyjne jasełka. Po występie nagrodzonym gromkimi oklaskami, księża z parafii gminnych na czele z przybyłym biskupem Krzysztofem Zadarko, poświęcili opłatki, którymi łamali się seniorzy składając sobie życzenia. Ksiądz biskup schodząc ze sceny żartował, że właśnie pobił rekord Guinnessa w liczbie święconych opłatków. Trzeba przyznać, że było ich na prawdę dużo. Po złożonych życzeniach, seniorzy przystąpili do wieczerzy, a na scenie trwały

występy artystyczne. Zaprezentował się Chór Fantazja ze Słupska wykonując kolędy w przeróżnych aranżacjach. Kolejny zestaw kolęd ułożyła siostra Sabina Kaczyńska. Nie samym kolędowaniem jednak zajmowała się siostra na scenie, bo przygotowała kilka konkursów, w których udział wzięli min. radni i sołtysi gminy Słupsk.

Spotkanie przy wigilijnych stołach upływało w rodzinnej i wesołej atmosferze. Niestety musiał nastąpić czas pożegnania, które podobnie do życzeń, trwało

dosyć długo. Zanim p. wójt powiedziała "do zobaczenia", uhonorowała osoby najbardziej zaangażowane w przygotowanie tak dużego przedsięwzięcia jakim jest wspólna Wigilia Seniorów. Wszyscy zaproszeni otrzymali świąteczne upominki, które roznosiły dzieci ze szkoły w Jezierzycach. Uczniowie przebrani byli za anioły, dzięki czemu wszyscy w anielskich nastrojach mogli udać się do domów.

Wigilia Seniorów Gminy Słupsk jest jedną z największych tego typu imprez w całej Polsce. Każdego roku

organizowanych jest kilka mniejszych spotkań na terenie całej gminy, ale jubileuszowe wieczery będą organizowane tak jak XX Wigilia Seniorów, czyli na hali w Jezierzycach. Seniorów, którzy ze względów zdrowotnych nie mogli dotrzeć na spotkanie 14 grudnia, będą odwiedzać Radni Gminy Słupsk, którzy jeszcze przed świętami dostarczą im gminne upominki.

Zdjęcia i nagrania z XX Wigilii Seniorów są do obejrzenia na gminnym facebook'u:

www.facebook.pl/gmina.slupsk



Ponad 1000 osób obecnych było na XX Wigilii Seniorów

STREFA IMPREZ

Carving - smaczne i zdrowe dzieła sztuki

W nowowyzbudowanej świetlicy wiejskiej we Włynkówku, oraz w świetlicy w Jezierzycach SHR odbyły się zajęcia z carvingu czyli rzeźbienia w warzywach i owocach zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury Gminy Słupsk.

Pod okiem Adama Wasylowa z usteckiej restauracji „Syrenka” w tej formie dekorowania doskonaliło się już łącznie 30 pań z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszej Gminy. Ośmiogodzinne warsztaty pozwoliły na wykonanie prac będących prawdziwymi dziełami sztuki.

Wszystkie cuda, które powstały z warzyw i owoców można obejrzeć na profilu facebook’owym gminy Słupsk. Nasz profil na facebook’u jest dostępny również dla niezarejestrowanych użytkowników, wystarczy w przeglądarce wpisać adres www.facebook.pl/Gmina.Słupsk. W prosty sposób można też przenieść się na facebook’a z naszej strony internetowej:

www.gminaslupsk.pl, klikając na specjalną, wysuwaną zakładkę, która znajduje się z prawej strony, tuż przy pasku przewijania.



Czy to dzieło inspirowane było logiem kampanii „Lecę za miasto”?



Zjeść czy podziwiać?



Wyobraźcie sobie tak ozdobiony stół wigilijny

Jesienne spotkania literackie

Gościem spotkań zorganizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jezierzycach była Aldona Magdalena Peplińska.

Poetka ze wsi Motarzyno pisząca od 20 lat. Jest ona autorką poezji dla dorosłych i dla dzieci. W tym roku spotkania skierowane były dla dzieci młodszych i odbywały się świetlicach wiejskich w Kusowie i Redęcinie oraz w szkołach: Bierkowo, Wrzeście, Jezierzycy. Od 27 listopada do 9 grudnia 2013 roku, autorka spotkała się pięć razy z dziećmi z klas I-III.

Z dwóch tomów poezji pod tytułem „I uszatkę bałwan dostał”, „I uszatkę bałwan zgubił”

zaprezentowała dzieciom wybrane dla nich utwory. Tematycznie utwory bardzo trafiły w gusta odbiorców. Wiersze w wymienionych tutaj tomach dotyczą nie tylko zimy, jak to wynika z tytułów. Tomy zawierają tematykę dotyczącą wszystkich pór roku, zabawy dzieci, życia w szkole i wśród rówieśników, obchodzenia świąt takich jak: Dzień Dziecka czy Dzień Matki.

Autorka pisze dla dzieci jak bezpiecznie jeździć na rowerze, wrotkach czy lepić bałwana.

Dzieci chętnie zadawały pytania dotyczące samego pisania między innymi; od jak dawna Pani Aldona pisze swoje wiersze, dlaczego zostaje się poetką.

Wychowawcy klas młodszych w szkołach przygotowały dzieci do spotkań z autorką, były też kwiaty, słodycze i podziękowania za spotkanie. Szkoła we Wrześciu mile zaskoczyła gościa i organizatorów znajomością tematu. Dzieci z klas drugiej i trzeciej zorganizowały małą inscenizację do wiersza „Wie-

cie, co się wczoraj stało?” i „Cukierkowe czary”, a klasa pierwsza wykonała ilustracje do utworów autorki.

Spotkania literackie będą miały swój dalszy ciąg w postaci konkursu plastycznego, który ogłosiła Biblioteka. Na miejscu podczas spotkań literackich, wychowawcy klas i opiekunowie świetlic otrzymali regulaminy konkursu. Konkurs pod nazwą „SPOTKANIE Z PISARKĄ” trwać będzie do 31 grudnia 2013 r. Każda świetlica

i szkoła może przysłać 3 wybrane prace wykonane dowolną techniką plastyczną. A jego rozstrzygnięcie nastąpi 7 stycznia 2014 roku przez komisję powołaną w Gminnej Bibliotece Publicznej. Za najładniejsze prace przyznane zostaną trzy miejsca i trzy wyróżnienia. Jedną pracę również nagrodzi Autorka spotkań. Możliwe jest, że praca wybrana przez nią znajdzie miejsce w nowym tomiku poezji dla dzieci jako ilustracja jednego z nowych wierszy.



Aldona Magdalena Peplińska podczas jednego ze spotkań z dziećmi

Samorządowcy pod siatką walczyli o zdrowie Kuby

8 grudnia 2013r. w zimowy poranek na hali sportowo – widowiskowej w Jezierzycach pojawiły się 3 drużyny startujące w I Amatorskim Samorządowym Turnieju Siatkówki o Puchar Starosty Słupskiego.

Do grona uczestników miała jeszcze dołączyć drużyna z Kępic, ale min. warunki pogodowe nie pozwoliły im na dotarcie do hali. Pomysłodawcą i zarazem organizatorem turnieju był Urząd Gminy Słupsk, ale turniej swoim patronatem objął Starosta Słupski, fundując jednocześnie puchar przechodni.

Turniej rozegrano systemem "każdy z każdym". Mecze kończyły się po 3 wygranych setach jednej z drużyn, każdy z setów grany był do 25 pkt a tiebreak do 15pkt. Mimo tego, że na parkiecie zameldowały się jedynie 3 drużyny, turniej trwał blisko 5 godzin. Okazało się, że poziom startujących jest bardzo wyrównany, a żadna z ekip tanio skóry nie sprzeda.

Na początek zmierzyły się drużyny Urzędu Gminy Kobylnica oraz Sowy Starostwo. Pierwszy set był bardzo zacięty i ostatecznie tylko 2 pkt przewagi uzyskali urzędnicy z Kobylnicy. W kolejnych dwóch partiach poszło im zdecydowanie łatwiej i ostatecznie wygrali 3:0. Sowy Starostwo zostali pod siatką, a po drugiej stronie pojawili się za-

wodnicy Urzędu Gminy Słupsk. Po dwóch setach wszystko wydawało się jasne. UG Słupsk prowadziło dość wyraźnie. W kolejnej części spotkania jednak przełamali się zawodnicy Starostwa i wygrali dwa kolejne sety, doprowadzając do tiebreaka. Tutaj więcej zimnej krwi zachowali gospodarze turnieju i wygrali po emocjonującej końcówce 15:9, a w całym meczu 3:2. Sowy Starostwo wiedzieli, że turnieju nie wygra, a ostatnie spotkanie miało wyłonić zwycięzcę. Decydujące starcie to mecz UG Słupsk i UG Kobylnica. Tutaj powtórzyła się historia z poprzedniego spotkania. Urząd Gminy Słupsk po wygranych dwóch setach nie był w stanie przypieczętować zwycięstwa. Po raz kolejny doszło do tiebreaka, w którym po nerwowej końcówce ostatecznie wygrali zawodnicy UG Słupsk.

W trakcie trwania turnieju zbierane były pieniądze na rehabilitację Kuby Chmielowca. Impreza odbyła się pod hasłem „Siła dla Chmiela”. Na hali pojawił się Sebastian Chmielowiec, brat Kuby, który



W II edycji turnieju na tej fotografii powinno być dużo więcej osób

pochwalił się nam, że już w styczniu przyszłego roku powinien mieć za sobą wszystkie formalności niezbędne do założenia fundacji. Ułatwi to zbieranie pieniędzy dla sparaliżowanego brata. W związku z tym w przyszłym roku możecie spodziewać się regularnych wizyt kvestarzy z fundacji „DEF-BOX Siła dla Ciebie” (bo tak nazywać

się będzie fundacja) na gminnych imprezach.

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli zbiórkę dla Kuby. Gratulujemy uczestnikom I Amatorskiego Samorządowego Turnieju Siatkówki o Puchar Starosty Słupskiego.

Mam nadzieję, że w przyszłym roku, II edycja odbędzie się z większą liczbą uczestników. Wtedy okaże

się też do kogo powędruje puchar widoczny na zdjęciach, bo trofeum jest przechodnie – oznacza to, że zwycięska drużyna posiada go przez rok. Może się jednak okazać, że zawodnikom Urzędu Gminy Słupsk uda się puchar obronić.

Poniżej tabelę wyników z I Amatorskiego turnieju Siatkówki o Puchar Starosty Słupskiego.

ZESPOŁY	WYNIK
SOWY Starostwo – UG Kobylnica	0:3(23:25, 13:25, 11:25)
SOWY Starostwo – UG Słupsk	2:3(19:25, 9:25, 26:24, 25:20, 9:15)
UG Słupsk - UG Kobylnica	3:2(25:6, 25:22, 18:25, 24:26, 15:11)

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYC.	SETY
I	UG Słupsk	2	6:4
II	UG Kobylnica	1	5:3
III	SOWY Starostwo	0	2:6

Sprawozdanie ze zbiórki pieniędzy dla Kuby

Komitet Def-Box, z siedzibą we Włynkowie 87, gm. Słupsk informuje o zakończeniu rozliczenia zbiorok publicznych przeprowadzonych na terenie Gminy Słupsk na podstawie pozwolenia nr 2/2013 wydanego przez Wójta Gminy Słupsk z dnia 22.11.2013r.

Zbiórki zostały zakończone 8 grudnia 2013r. Zbiórki przeprowadzono w formie ofiar pieniężnych do zaplombowanych ponumerowanych puszek kwestarskich oraz skarbon stacjonarnych.

Dnia 23 listopada 2013r. ze zbiórki uzyskano środki finansowe w kwocie

86 zł (słownie: osiemdziesiąt sześć złotych).

Dnia 8 grudnia 2013r. ze zbiórki uzyskano środki finansowe w kwocie 82 zł (słownie: osiemdziesiąt dwa złote).

Koszty zbiórki wyniosły 97 zł (słownie: dziewięćdziesiąt siedem

złotych), z czego:

- koszt wydania pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki wyniósł 82 zł (słownie: osiemdziesiąt dwa złote)

- koszt produkcji naklejek na puszki kwestarskie i skarbony wyniósł 15 zł (słownie: piętnaście złotych)

W/w środki zostały przeznaczone

w całości na cele określone pozwoleniem nr 2/2013 czyli na sfinansowanie rehabilitacji Jakuba Chmielowca.

Organizacją i prowadzeniem zbiórki publicznej zajęli się członkowie i pracownicy komitetu Def-Box nie pobierając z tego tytułu dodatkowego wynagrodzenia.

Gminny budżet uchwalony

Jednogłośnie został przyjęty projekt budżetu na 2014 rok.

Na Sesji Rady Gminy Słupsk w dniu 17 grudnia br., nikt nie zgłosił zastrzeżeń do koncepcji planowanych przychodów i rozchodów gminnych. Wszystkich mieszkańców powinny cieszyć planowane wydatki na inwestycje. Stanowią one ok. 30% sumy wszystkich wydatków, które poniesie urząd w przyszłym roku. Jest to bardzo wysoki współczynnik, który możliwy jest do uzyskania tylko przy odpowiednim zbilansowaniu finansów. Przyjęty budżet dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej, gdzie można w prosty sposób przejść z głównej strony Urzędu Gminy Słupsk, klikając w odnośnik „BIP”. Szczegóły uchwalonego budżetu przedstawimy także w kolejnym numerze gazety.

W siedzibie starostwa rozstrzygnięto II Powiatowy Konkurs na Najładniejszą Choinkę Bożonarodzeniową. Na podium znalazła się choinka gminy Słupsk

W pierwszym konkursie, w ubiegłym roku do udziału w nim zaproszono domy pomocy społecznej i jednostki oświatowe z powiatu, a tym razem - gminy z powiatu. Każda gmina mogła zgłosić swoją choinkę do oceny, miała wytypować osoby, które w jej imieniu przywiezą do starostwa drzewko i je udekorują. Organizator konkursu – Centrum Edukacji Regionalnej w Warcinie zastrzegł sobie, że do dekoracji nie może być zgłoszonych więcej niż pięciu reprezentantów gminy, może być tylko świerk pospolity, ma mierzyć od 2,5 do 3,5 metra i ocenie podlegać będą: jego kształt, oryginalność ozdób choinkowych oraz ogólna prezentacja choinki.

Celem konkursu było bowiem kultywowanie dziedzictwa niematerialnego, jakim jest strojenie choinki z okazji świąt Bożego Narodzenia, zachęcenie mieszkańców powiatu do tradycyjnego strojenia drzewek

i aktywności twórczej.

Komisja powołana zarządzeniem Dyrektora CER dokładnie obejrzała i oceniała przywiezione do starostwa choinki, a 17 grudnia br. podczas sesji Rady Powiatu Słupskiego odbyło się uroczyste ogłoszenie jego wyników i wręczenie nagród laureatom. Dyplomy za kolejno zdobyte miejsca otrzymały gminy: Kobylnica, Słupsk, miasto i gmina Kępcice oraz gmina Damnica. Nagrody finansowe – za I miejsce 2 tys. złotych otrzymał zespół dekoratorów z Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, za II miejsce 1,5 zł – zespół dekoratorów ze Świątlicy Jezierzycy Wieś, za III miejsce 1 tys. zł – zespół dekoratorów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kępicach. Dyplom za IV miejsce trzymał zespół dekoratorów z Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Damnicy. Wszystkie choinki można oglądać w starostwie do 6 stycznia 2014 roku.



Zwycięska choinka gminy Słupsk

Szklane malowidła w Bukówce

Od 7 listopada br. odbywały się warsztaty malowania na szkle zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury Gminy Słupsk.

Pierwsze takie zajęcia odbyły się w Bukówce, kolejne w Bruszkowie Małym, Jezierzycach, Siemianicach i Swołowie. Na warsztaty licznie przybyła młodzież, ale także dorośli. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać wykładu na temat technik plastycznych jakimi są witraż oraz malarstwo na szkle. Młodzież mogła samodzielnie stworzyć oryginalne prace za pomocą specjalnych farb oraz wcześniej przygotowanych wzorów. Powstałe malowidła zachwyciły samych wykonawców. Ostatnie zajęcia odbędą się w styczniu w Warblewie, Włynkowie i Redęcinie.



Malowanie na szkle w pełnym skupieniu



Przepiękne efekty warsztatów

Bierkowo: tam będą chodzić po wodzie

Bierkowo to miejscowość położona około 6 km. Od centrum Słupska. Od wschodu graniczy z miastem Słupskiem, od północy z Bruskowem Wielkim, od południa z Bolesławicami w gminie Kobylnica i na zachodzie z Redęcinem.

PRZEMYSŁ

- Fabryka Przekładni Kątowych Starosielski. Bardzo duża i znana w całej Polsce firma. Na jej terenie znajduje się Muzeum Maszyn Rolniczych, które wystawione były m.in. na gminnych dożynkach w Redzikowie. Większość produkcji jest eksportowana. Zakład poszczycić się może dobrymi wynikami produkcji jak i dużą sprzedażą.

- Auto Bazar – firma powstała w 1977 roku jako mały zakład. W 1989 roku przekształciła się firmę rodzinną zajmującą się kompleksowo remontem, sprzedażą, kasacją samochodów oraz pomocą drogową, przewozem i przywozem części na zamówienie.

- Euro-Fish sp. z o.o. - zakład przetwórstwa ryb mrożonych i świeżych głównie dorsza i flądry.

- FTS sp. z o.o. – firma powstała na bazie doświadczonych służb technicznych Polskiego Koncernu Naftowego i specjalizuje się w obsłudze technicznej stacji paliw i baz magazynowych.

Poza tym w Bierkowie znajdują się m.in. dwa sklepy, zakład nagrobkowy, masarnia, firma produkująca czystej odmiany produkty orkiszowe.

ZABYTKI:

W ewidencji konserwatora zabytków znalazły się takie obiekty, jak: budynek kościoła filialnego p.w. św. Józefa z 1895 roku, liczne stare zagrody z domami i zabudowaniami gospodarczymi z końca XVIII w. i pierwszej połowy XIX w., ryglowe, wypełnione gliną; budynki z przejazdem bramnym, budynki z piecem chlebowym.



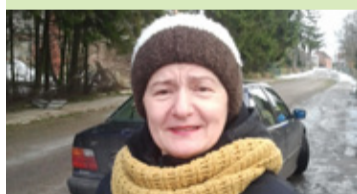
Jan Gruszewski, sołtys Bierkowa wszystkim mieszkańcom składa najserdeczniejsze życzenia świąteczne.

W pobliżu wsi przepływa niewielka rzeka Moszczeniczka, uchodząca do Wieprzy. Zabudowa wsi skoncentrowała się w odległości 700 m na południe od lokalnej drogi Słupsk – Darłowo.

Historia:

Polska nazwa wsi jest prawdopodobnie dzierżawczą nazwą od imienia Bierek. Najstarsze zapisy nazwy wsi to Birckow z 1628r. i Birkow z 1779 r. To ostatnie brzmienie funkcjonowało

ZDANIEM MIESZKAŃCA



Teresa Andzielewko:

- Bierkowo to miejscowość, w której dużo się dzieje. Wiadomo jednak, że w miarę jedzenia apetyt rośnie, i chcielibyśmy, aby realizowanych było jeszcze więcej inwestycji. Potrafimy jednak cieszyć się wszystkimi sukcesami: i tymi małymi i dużymi. Dobrze byłoby, gdyby mieszkańcy jeszcze bardziej angażowali się w różne inicjatywy. Z drugiej strony jesteśmy świadomi, że tempo życia jest ogromne i na niektóre sprawy po prostu brakuje czasu.

bezpośrednio do roku 1945. Osadnictwo na terenie wsi wiąże się jeszcze z okresem wpływów rzymskich. Świadczyć o tym może skarb monet rzymskich, znaleziony na terenie Bierkowa.

Wieś zamieszkała była przez gospodarzy, których przodkowie osiedlili się sześćset, a nierazko osiemset lat temu. Około 1784 roku wieś składała się z folwarku i 12 gospodarstw chłopskich. Liczyła łącznie 21 domów. Majątek królewski został rozparcelowany około 1800 roku. Ciekawostką jest to, że ulice w Bierkowie miały nazwy, co było wówczas rzadkością. Przed 1939 rokiem we wsi działały trzy spółdzielnie. Były to: Motzbachgenossenschaft, której zadaniem była melioracja Moszczeniczki, Wassergenossenschaft Gross Brückow-Birkow-Strellin, założona w 1922 r., utrzymująca kanał rzeki Słupi na wysokości Strzelina i Molkereigenossenschaft – spółdzielnia mleczarska. W Bierkowie istniał doskonale zorganizowany handel i rzemiosło. W roku 1942 działała tu wiejska kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, wspomniana już wcześniej mleczarnia, zakład instalacji elektrycznych, rybiarnia, masarnia, młyny, gospoda, sklepy

wielobranżowe, poza tym swe usługi świadczył mistrz budowlany, dwaj kowale, krawcy, szewcy i stolarze.

E jak edukacja

Budynek szkoły w Bierkowie był położony na samym środku wsi. Był to masywny dom z wieżą z dzwonem z początku XIX w. Znajdowały się tu dwa duże pomieszczenia klasowe i dwie sale dla nauczycieli. W 1966 roku oddany został do użytku budynek, w którym do dziś mieści się szkoła podstawowa. Uczą się w niej dzieci z Bruskowa Wielkiego, Bruskowa Małego,

czasie pojawią się kolejne propozycje dla mieszkańców w każdym wieku – mówi sołtys. - To oni chcą, aby stworzyć im możliwości uczestniczenia w różnego rodzaju projektach. W miarę możliwości staramy się spełniać ich oczekiwania.

B jak Bierkowianki

Od 1985 roku istnieje grupa wokalna Bierkowianki. Jest to zespół wokalny wykonujący



Krzemienicy, Wierzbęcina i Swołowa. W planie jest także utworzenie gimnazjum.

- Teraz dzieci, które kończą naukę w szkole podstawowej muszą kontynuować naukę w gimnazjum, które znajduje się w Redzikowie – wyjaśnia Jan Gruszewski, sołtys Bierkowa.

- Kiedy gimnazjum powstanie w Bierkowie ułatwi to codzienne funkcjonowanie wielu rodzin.

R jak rozrywka

We wsi funkcjonuje świetlica, w której organizowane są różnego rodzaju zajęcia, m.in. taneczne i plastyczne. - W najbliższym

repertuar przede wszystkim polskojęzyczny, obejmujący zarówno pieśni i piosenki o pochodzeniu typowo ludowym, jak i piosenkę biesiadną.

Grupa ta zdobyła wiele nagród, m.in. I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Biesiadnej w Czarnem, w czerwcu 1997 roku otrzymała Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, reprezentowała Gminę Słupsk, pod której agendą działa, na I Międzynarodowych Targach Euroregionu "Baltic Expo 99". Bierkowianki brały także udział w nagraniach Redakcji Rolnej 1 Programu TVP, podczas re-

alizacji programu „Nasz człowiek na urzędzie” oraz wystąpiły na koncercie finałowym tej imprezy w Ciechocinku w lutym 2001 roku, co również rejestrowała Telewizja Polska.

- Pojawił się pomysł powołania do życia Bierkowiek-junierek – dodaje sołtys. - Jestem przekonany, że będą radziły sobie równie dobrze jak obecne seniorki. A może jeszcze lepiej...

P jak projekty

We wsi prężnie działa Stowa-

ramy się pomnażać fundusz sołecki i współpracować z Urzędem Gminy. Dzięki temu już za kilka miesięcy zrealizowana zostanie inwestycja warta blisko milion złotych.

Będzie to zagospodarowanie terenu wokół stawu znajdującego się tuż obok szkoły.

- Powstanie wiszący chodnik na balach, plac zabaw, fontanny, zarybiony staw, a jakby tego było mało pojawią się kamienie, dzięki którym będzie można przejść z jednego brzegu stawu na drugi, suchą nogą.

Ś jak ścieżki rowerowe

Kilka miesięcy temu oddana została do użytku ścieżka rowerowa łącząca Słupsk ze szlakiem rowerowym Ustka – Słupsk – Bytów – Sominy oraz z międzynarodowym szlakiem rowerowym R-10.

- Ta inwestycja to był świetny pomysł – mówi Jan Gruszewski.

- Ze ścieżki korzystają rowerzyści, rolkarze, biegacze, miłośnicy nordic walking i osoby po prostu spacerujące.

W okolicy Bierkowa jest około 10 km. ścieżek rowerowych. Są również plany na wybudowanie kolejnych, m.in. łączących Bierkowo z Redęcinem, Zęborem czy Gacią.

W jak wysypisko śmieci

Nieopodal Bierkowa znajduje się wysypisko śmieci, przyjmujące odpady komunalne i przemysłowe ze Słupska i powiatu słupskiego. Jest to jedyne w powiecie wysypisko, spełniające surowe wymogi Unii Europejskiej. Wysypisko zostało pozytywnie ocenione przez Wydział Ochrony Środowiska i Instytut Gazownictwa Politechniki Warszawskiej. Szczególną uwagę zwraca się na odzysk surowców wtórnych, ochronę wód gruntowych, ziemi i powietrza.

- Jest to uciążliwie sąsiedztwo, szczególnie ze względu na zapachy, do którego już się przyzwyczailiśmy – mówi Agnieszka Krzymuska. - Nie ukrywamy jednak, że chcemy mieć z tego tytułu również korzyści. Głównie finansowe. Dzięki tym pieniądzom moglibyśmy zrealizować kolejne pomysły podnoszące atrakcyjność miejscowości, w której żyjemy. A pomysłów nam nie brakuje.

Wioletta Kozłowska

PREZENTACJA SOŁECTW

Głobino: oswoili wojskowe radary

Wieś położona 7,5 km na południowy wschód od Słupska. 5,5 km w linii prostej od centrum miasta, na granicy Równiny Sławieńskiej i Wysoczyzny Damnickiej.



Wiele osób tędy jeździ do Aeroklubu w Krępie Słupskiej

Głobino graniczy z Płaszewkiem na południowym zachodzie, z Kusowem na zachodzie, ze Stanięcinem na północnym wschodzie, Krzywaniem na południowym zachodzie oraz z miastem Słupskiem na północy.

Kilometr na północny zachód od zabudowy wsi przepływa niewielka rzeka Głaźna, wpadająca do rzeki Słupi na wysokości Łosina w gm. Kobylnica.

H jak historia

Pierwsze wzmianki o miejscowości Głobino zwanej dawniej Gumbin datuje się na przełomie XIII i XIV. W 1281 roku Książę Mestwin (Mściwój II) nadał norbertanom z Białoboków kościół Świętego Piotra Apostoła w Słupsku ze wszystkimi dziesięcinami i przynależnościami m.in. wsi Głobino i Stanięcino. W 1396 roku Głobino było własnością majstra z miejscowości Krzywań. W 1523 roku wzmiankowany jest „Laffrens voreman to gumbyn”. Dopiero w 1713 roku wieś przeszła w inne ręce, kiedy to została sprzedana poczmistrzowi o nazwisku Krüger. W 1783 roku we wsi był folwark,

młyn wodny, a wieś liczyła 14 domostw. Jej właścicielem był porucznik Philip Heinrich von Somnitz. W 1846 roku Ludwig Gottfried Holtz kupił wieś za cenę 50.000 Talarów od Augusta von Massow’a. Tuż przed drugą wojną światową właścicielem i zarządcą wsi był Erich Guhlke, a wieś składała się z 53 gospodarstw. Istniała tu także jedna gospoda „Pod Lipą”, sklep, poczta, szkoła. Usługi oferowali tu także kowale oraz kołodziej. Od końca lat czterdziestych we wsi funkcjonowało Państwowe Gospodarstwo Rolne, które 1 stycznia 1952 r. zajmowało powierzchnię 222 ha.

S jak szkoła

Pierwsze zajęcia odbyły się 1 września 1946 roku w poniemieckim budynku szkolnym, który do dziś znajduje się obok nowej szkoły.

Szkoła w Głobinie była jednoizbowa, a nauka odbywała się w klasach łączonych. Były to klasy od pierwszej do czwartej. Uczniowie ze starszych klas dojeżdżali do szkół w Słupsku i Krępie. Taki stan utrzymał się do 1960 roku.

W 1966 roku znacznie poprawiły

się warunki nauki i pracy w szkole, ponieważ oddano do użytku nowy budynek z ośmioma salami lekcyjnymi. Wydarzenie to zbiegło się z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Nowej szkole nadano imię Henryka Sienkiewicza.

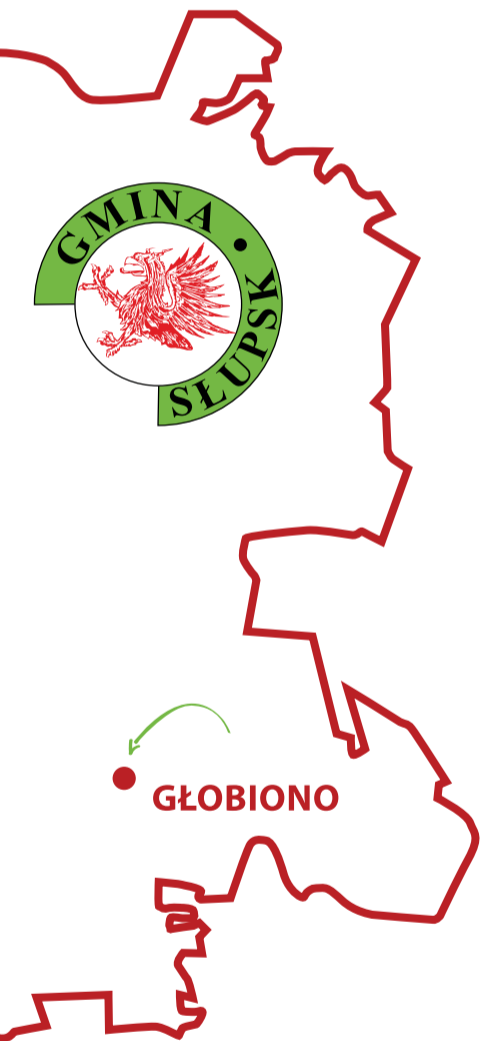
Dopiero 1 września 1992 roku został oddany do użytku nowy segment szkoły z dziesięcioma salami lekcyjnymi. Sala gimnastyczna poddana została w lutym 1994 roku.

Szkoła jest wyposażona w nowoczesną pracownię komputerową, bogatą w zasoby książkowe bibliotekę. W szkole funkcjonuje kawiarenka internetowa.

K jak kultura

We wsi działa Gminny Ośrodek Kultury, obok znajduje się oddany do użytku w 2012 roku plac zabaw. – Pamiętam jak budynek, w którym teraz mieści się GOK i pomieszczenia świetlicy wiejskiej budowaliśmy własnymi rękoma – wspomina Zygmunt Gabriel, sołtys Głobina. – Teraz obiekt ten będzie remontowany i wiosną przyszłego roku będzie

c.d.



rzyszenie „Nasze Środowisko”, które pisze i realizuje projekty podnoszące atrakcyjność Bierkowa.

- Przede wszystkim zależy nam na tym, aby dobrze zaplanować inwestycję już na etapie projektowania – mówi Agnieszka Krzymuska z rady sołeckiej. - Staramy się do minimum ograniczyć błędy, których naprawienie może okazać się niemożliwe.

Dla nas najważniejsza jest jakość, a nie ilość inwestycji. Sta-

c.d. starostwo Głobino

wyglądał wspaniale. Jest też szansa na to, że zacznie tam prężnie działać świetlica wiejska. Teraz, choć pomieszczenia są – niestety nie ma żadnych zajęć dla dzieci i młodzieży. Powodem takiego stanu rzeczy jest to, że brakuje nam osoby, która zajęła się integracją mieszkańców wsi, szczególnie tych najmłodszych.

W Gminnym Ośrodku Kultury raz w tygodniu odbywają się zajęcia zespołu Świtezianki. Jest to zespół wokalny żeński w skład, którego wchodzi mieszkanek m.in. Głobina i sąsiedniego Kusowa. Zespół występuje podczas wszystkich imprez gminnych i tych przygotowanych przez sołectwo lub sołectwa sąsiednie. Ponadto bierze udział w przeglądach Kół Gospodyń Wiejskich.

Poza tym w budynku GOK-u funkcjonuje ośrodek zdrowia. Przyjmują tam specjaliści kilku dziedzin, m.in.: internista, pediatra, ginekolog. Kiedyś we wsi była także poczta.

- To było bardzo wygodne rozwiązanie, można było zapłacić rachunki, wysłać listy czy paczki. Kilka lat temu została jednak zlikwidowana – dodaje sołtys.

R jak radary

Stacja radarowa w Głobinie obecnie podlega 34 batalionowi radiotechnicznemu w Chojnicach. Jako jedna z nielicznych w kraju wyposażona była w radiolokacyjny system dalekiego wykrywania 5N87 (K-66 "Karolina") - z przeciwnie umieszczonymi antenami. Dla "Karoliny" wybudowane także istniejące do dziś schrony dla osprzętu stacji. W schronach tych umieszczone były również specjalne szklane plansze na których żołnierze "planszyciści" nanosili pismem lustrzanym pozycje wszystkich

ZABYTKI:

Na terenie dawnego parku podworskiego zachowały się resztki wałów obronnego nizinnego grodziska z licznym materiałem archeologicznym z IX-X w. Na terenie Głobina nie istnieją żadne obiekty wpisane do rejestru zabytków.

statków powietrznych w zasięgu radarów tak, by znajdujący się z drugiej strony operator mógł na bieżąco śledzić sytuację w obserwowanym obszarze powietrznym.

- Obiekty do niedawna były dla nas prawdziwym utrapieniem – mówi sołtys Gabriel. – Na tyle, że jako mieszkańcy skierowaliśmy sprawę do sądu. Niestety, sąd nie uznał naszych racji, ale sytuacja się poprawiła. Stacja została zmodernizowana i przestała utrudniać nam życie.

S jak studnie głębinowe

We wsi znajdują się także studnie głębinowe, które są głównym źródłem wody dla Słupska. Mieszczą się w południowo-zachodniej części wsi w pobliżu stacji radarowej. Jest to ciąg studni, z których ostatnia znajduje się już praktycznie w granicach Krępy Słupskiej. Prowadząca wzdłuż ujęć droga z płyt betonowych jest dobrym skrótem z Głobina do Krępy dla rowerzystów i osób mających

bardziej odporne samochody.

Studnie głębinowe dają około 70 % całej wody pitnej dostarczanej do Słupska. Co ciekawe woda wydobywana jest z pokładów czwartorzędowych, czyli epoki geologicznej sprzed 2,5 miliona lat. W ciągu doby ze studni tych można wypompować do 16 milionów litrów wody.

Ś jak ścieżka rowerowa

Kilka tygodni temu do użytku oddana została ścieżka rowerowa prowadząca od granicy ze Słupskiem do skrzyżowania z drogą na Kusowo. Jej długość to 1000 metrów, zaś szerokość – 2,5 m.

- Wybudowanie tej ścieżki to był bardzo dobry pomysł – chwali mieszkańcy. – Korzystają z niej rowerzyści, miłośnicy jazdy na rolkach i ci, którzy lubią sobie pobiegać. Dobrze byłoby, gdyby jeszcze wymieniony został chodnik wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 210.

Wioletta Kozłowska

PRZEMYSŁ

W Głobinie działa tzw. „Gminna Strefa Ekonomiczna”, a do wyróżniających się firm należą m.in.:

- MARKOS sp. z o.o. Firma zajmuje się produkcją konstrukcji z laminatu poliestrowo-szklanego.

- HaGe Polska spółka z o.o. polsko-niemiecka, która powstała w 1989 roku. Prowadzi działalność wielokierunkową: handel nawozami, środkami ochrony roślin, sprzedaż olejów smarnych do maszyn rolniczych, produkcją i sprzedażą pasz (szczególnie pasz i koncentratów dla drobiu i trzody chlewnej), eksport roślin oleistych i strączkowych, import komponentów paszowych.

- INTERFRYS spółka z o.o. Firma zajmująca się skupem, przetwarzaniem i zamrażaniem owoców.

- Zakład Przetwórstwa Ryb "MIRKO" S.J. Zajmuje się przetwórstwem ryb i owoców morza.

- Słupskie Zakłady Wyrobów Gumowych „GUMA POMORSKA”. Powstały w 1955 roku. Specjalnością firmy są wyroby gumowe i gumowo-metalowe. Swoje wyroby produkuje na rynki UE i USA.

Ponadto w miejscowości znajdują się również: sklep, zakład świadczący usługi mechaniczne, usługi transportowe, monterskie, zwirownia. Są również gospodarstwa rolne zajmujące się głównie uprawą zboża i ziemniaków, hodowlą zwierząt oraz sadownictwem.

KMM spółka z o.o. Zakład jest producentem obuwia młodzieżowego, dziecięcego i specjalistycznego na rynki krajowe i zagraniczne (lider w produkcji awangardowego obuwia młodzieżowego).

„RAIFFPOL” spółka z o.o. polsko-niemiecka powstała w 1989 roku. Prowadzi działalność wielokierunkową: handel nawozami, środkami ochrony roślin, sprzedaż olejów smarnych do maszyn rolniczych, produkcją i sprzedażą pasz (szczególnie pasz i koncentratów dla drobiu i trzody chlewnej), eksport roślin oleistych i strączkowych, import komponentów paszowych.

INTERFRYS spółka z o.o. Firma zajmująca się skupem, przetwarzaniem i zamrażaniem owoców.

STREFA SPORTU

Srebrne medalistki z Wrześcia

Trzeci rok z kolei nasze zawodniczki unihokeya nie schodzą z podium w finale wojewódzkim.

19 listopada w Prabutach rozegrano finał w którym startowało 6 najlepszych szkół z województwa wyłonionych drogą eliminacji gminnych, powiatowych i półfinałów wojewódzkich. Grano w dwóch grupach po 3 drużyny. Nasze dziewczęta w grupie wygrały dwa mecze – oto wyniki:

Wrzeście - Suchy Dąb 3:2

Wrzeście – Kwidziń 4:1

Po rozegraniu eliminacji dwa zespoły z pierwszych miejsc awansowały do finału. W decydującym spotkaniu walka była bardzo wyrównana- mecz stał na bardzo dobrym poziomie, ale rywalki strzeliły bramkę i wygrały 1:0. Dziewczęta z Wrześcia zajęły II miejsce co i tak jest naszym ogromnym sukcesem. Za zdobycie tytułu wicemistrzyń zawodniczki otrzymały puchar i srebrne medale. W drużynie najlepiej zagrała Nikola

Winiarczyk i Sandra Sprengel. Wyróżniła się także Natalia Gierczak i Laura Ulbrich. Poza nimi grały także Weronika Koperska, Magda Matczak, Kinga Jesiołowska i Iza Pilecka.

Ogromne brawa i gratulacje dla dziewcząt. Dwa lata temu także zdobyły srebrne medale, a w roku ubiegłym były mistrzami województwa. Jak widać kolejny rok trzymają wysoki poziom. Jest to niewątpliwie również osobisty sukces trenera naszych zawodniczek, pana Zdzisława Snopka.

Unihokey to jednak nie jest jedyna mocna strona zawodniczek z Wrześcia. Prawie niezmienny skład bierze udział również w zawodach siatkówki i tam także odnosi podobne sukcesy w województwie. Gratulujemy wszystkim dziewczętom, czekamy na kolejne dobre wieści.



Zespół wraz z trenerem

Mikołajki w Jezierzycach

6 grudnia jak każdego roku do wszystkich grzecznych dzieci przychodzi Św. Mikołaj. W tym roku miał się On spotkać z przedszkolakami z terenu gminy Słupsk w Jezierzycach. Niestety pogoda pokrzyżowała plany maluchom jak i samemu Mikołajowi. Na szczęście Święty jak zawsze znalazł wolny termin w swoim kalendarzu i umówił się z dziećmi tydzień później.

13 grudnia na sali gimnastycznej w Zespole Szkół w Jezierzycach zgromadziło się około 200 maluchów z przedszkoli i oddziałów przedszkolnych gminy Słupsk. Wszystkie dzieci przygotowały ozdoby, które zawisły na 2 choinkach. Po udekorowaniu drzewek, Barbara Dykier, Wójt Gminy Słupsk włączyła lampki i tym samym choinki były

gotowe na to, żeby zostawić pod nimi prezenty. Podarunki przyniósł Św. Mikołaj wzbudzając nie lada entuzjazm i burzę oklasków. Wszystkie dzieci przygotowały się na to spotkanie ucząc się wierszyków i piosenek, które chętnie przedstawiły Mikołajowi. W zamian każdy maluch otrzymał upominek i obietnicę...że Św. Mikołaj odwiedzi ich jeszcze raz w tym roku zostawiając coś pod choinką.

Film ze spotkania przedszkolaków z Mikołajem można zobaczyć na profilu facebook'owym gminy Słupsk. Przeglądanie strony możliwe jest również dla niezarejestrowanych użytkowników. Wystarczy wpisać www.facebook.pl/gmina.slupsk w pasku adresu przeglądarki.



Przedzkolaki same wykonały ozdoby na choinki



Mikołaj był mocno oblegany tego dnia



Okolo 200 przedszkolaków przybyło na spotkanie ze Św. Mikołajem

W Kukowie została otwarta świetlica wiejska

W piątkowe popołudnie, 29 listopada 2013r. w Kukowie nastąpiło oficjalne otwarcie tegorocznej inwestycji jaką była budowa świetlicy wiejskiej

Dla mieszkańców Kukowa było to niesamowite wydarzenie. W nowym obiekcie pojawiła się bardzo duża część lokalnej społeczności. Byli najmłodsi jak i najstarsi mieszkańcy Kukowa. Nowa świetlica przecież została wybudowana dla wszystkich.

Uroczystość rozpoczęła się od przywitania gości przez panią sołtys Barbarę Oryńcz, która jednocześnie zaprosiła do symbolicznego przecięcia wstęgi. Tej czynności dokonały dzieci z Kukowa, a p. wójt i p. sołtys tylko pomagały najmłodszym w obsłudze nożyczek. Każdy chciał zostawić sobie fragment wstęgi na pamiątkę. Na każdej twarzy było widać duże emocje towarzyszące temu wydarzeniu. Kiedy wstęga została przecięta, zaproszony ksiądz Andrzej Osowski poświęcił nowy obiekt i zebrany tłum mógł wejść do środka. W świetlicy czekały już przygotowane potrawy, które przyrządziły panie z Kukowa.

Barbara Dykier – Wójt Gminy Słupsk, w obecności Rady Gminy Słupsk i zebranych gości wyróżniła

listami gratulacyjnymi najważniejsze osoby odpowiedzialne za proces inwestycyjny nowej świetlicy, po czym wręczyła symboliczny klucz do obiektu dla p. sołtys. Zanim goście przystąpili do konsumpcji, kilka utworów ze swojego bogatego repertuaru zagrała zaproszona specjalnie na tę okazję Anna Poźlewicz, autorka poezji śpiewanej. Następnie wszyscy zasiedli do stołów, chwając uroki nowego obiektu oraz talent kulinarny pań z Kukowa. Podobnym talentem wykazał się radny Andrzej Wolski, który specjalnie na tę okazję przygotował dzika zapieczonego w cieście. Przez cały czas trwania imprezy, przy wejściu do świetlicy wystawione były kroniki, do których wpisywali się goście.

Budowa świetlicy wiejskiej w Kukowie rozpoczęła się w marcu tego br. Wykonawcą prac był Zakład Murarsko – Malarski Czesław Chadacz ze Słupska. Koszt inwestycji to 832 974,60 zł brutto. Inwestycja została dofinansowana z programu PROW na lata 2007-2013, działanie: Odnowa i Rozwój Wsi w wysokości ok 350 000,00 zł brutto.



Takim nożycom żadna wstęga nie straszna



Na wszystkich gości czekał poczęstunek



Przed świetlicą zjawilo się sporo mieszkańców Kukowa

Mistrzowie z wizytą w urzędzie



Tylko 4 zawodników pojawiło się w urzędzie, brawa jednak należą się całej szóstce

W mikołajkowy poranek w Urzędzie Gminy Słupsk pojawili się Mistrzowie Polski Szkół Wiejskich w Halowej Piłce Nożnej. Był to XXX finał, w którym bez żadnej przegranej I miejsce zajęły Orliki Jezierzycze. Szkołę reprezentowali:

- Michał Dziuba – bramkarz
- Oskar Czaiński
- Mateusz Stępień
- Krystian Kąkol
- Krystian Pianka
- Kacper Rozgowski

Trenerem mistrzowskiego składu jest Dariusz Miecznikowski. Warto dodać, że Michał Dziuba zdobył nagrodę Bramkarza Turnieju.

Chłopcy wraz z trenerem i dyrektorem Zespołu Szkół w Jezierzycach, Tadeuszem Frąckowskim odwiedzili Barbarę Dykier, Wójtę Gminy Słupsk. Przywieźli ze sobą puchar, który zdobyli na zwycięskim turnieju. Niestety ze względu warunki atmosferyczne panujące 6 grudnia, drużyna dotarła bez 2 zawodników.

Chłopcy opowiadali o turnieju oraz o ich marzeniach związanych z piłką nożną. Zostali też pochwaleni przez dyrektora i trenera za wyniki w nauce. W Jezierzycach panują jasne zasady, kto dobrze się uczy, może reprezentować szkołę w zawodach sportowych. Dzięki temu młodzi zawodnicy mają motywację do nauki i odnoszą sukcesy sportowe wraz z sukcesami szkolnymi. Okazuje się, że piłka nożna to nie jest jedyny sport, w którym sprawdza się reprezentacja szkoły. Ostatnio ze sporymi sukcesami uczestniczyli w zawodach siatkówki

czy unihokeja. Najważniejsza dla nich jest jednak ciągle piłka nożna. Zgodnych chórem, na pytanie "kto jest Twoim idolem?", odpowiedzieli: Messi.

• Podobne sukcesy odnosili moi podopieczni 7 lat temu – komentuje Dariusz Miecznikowski, trener piłkarzy. - Niektórym z nich udało się dostać do drużyn za granicą. Inni byli na testach w Anglii czy Włoszech. W tych chłopcach widać podobny potencjał.

My również mamy nadzieję, że młodym i utalentowanym sportowcom z Jezierzyc uda się kariera piłkarska, a za kilka lat będziemy mogli oglądać ich w telewizji, biegających po murawie. Są już pierwsze przesłanki, które pozwalają bardzo optymistycznie patrzeć w przyszłość. Krystian Kąkol otrzymał ostatnio powołanie do Piłkarskiej Reprezentacji Pomorza. Niestety z różnych względów nie udało się pojechać na testy i skorzystać z tej okazji, ale widząc taki potencjał, możemy mieć pewność, że o Orlikach z Jezierzyc usłyszymy jeszcze wielokrotnie.

Poniżej przypominamy wyniki z XXX Turnieju Szkół Wiejskich w Elblągu.

W rundzie eliminacyjnej reprezentacja SP Jezierzyc pokonała kolejno:

- SP Gronowo Elbląskie 4:0,
- SP Wysoka 4:0,
- SP Łęgowo 2:1,
- SP Dywity 2:1.

W półfinale zespół z Jezierzyc pokonał SP Lichnowy 3:2.

W finale SP Sztutowo 4:2.

Haribo Crew podsumowało rok 2013!

Piątek 29.11.2013r. był jednym z najważniejszych dni dla członków grupy breakdance Haribo Crew-tego dnia okazało się kto zasłużył na miano najlepszego.

Paweł Kamiński przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury Gminy Słupsk w Głobinie zorganizował zawody breakdance „Haribo Bboy Jam” na które przybyło 200 osób, w tym około 60 uczestników. Warto podkreślić, że mimo narastającej liczby konkurencyjnych szkół tanecznych grupa Haribo Crew jest grupą liczną a co najważniejsze jednoczącą młodzież z całego Pomorza. Jest to możliwe dzięki współpracy gmin z województwa pomorskiego, która umożliwia dzieciom wyjazdy na zawody taneczne w Polsce oraz za granicą. Po całorocznych sukcesach grupy Haribo Crew nieuniknione było wskazanie ucznia, który dołożył wszelkich starań poprzez treningi oraz aktywny udział w pokazach gminnych i wyjazdach na zawody taneczne. Wyboru tego dokonał skład sędziowski: Bboy Żółw (Kings of Warsaw, Warszawa), Bboy Gerber (Haribo Crew, Słupsk) oraz trener

Bboy Pawłotti. Zmagania uczniów podzielone zostały na trzy kategorie:

- do lat 8
- kategoria dla dziewczyn Bgirls Battle
- kategoria OPEN

Najwięcej emocji dostarczyła kategoria kids, najmłodszy uczestnik miał 5 lat. Na miano najlepszego zapracował Bboy Alex, trenujący na co dzień w Słupsku. W grupie dziewcząt zwyciężyła Ewelina Gac reprezentująca grupę breakdance Głównicy. Zaś w kategorii Open a zarazem tytuł najlepszego tancerza Haribo Crew roku 2013r zdobyła Julia Kalata, trenująca w Kusowie. Werdykt był jednomyślny i w pełni spełniał wszystkie założenia zwycięskiego tytułu. Emocje panujące w czasie walk tanecznych udzieliły się każdemu zarówno publiczności gdzie przeważali rodzice i koledzy wspierający młodych tancerzy jak i trenerowi, który po zakończeniu

pogratulował swoim podopiecznym: „Moim największym sukcesem jest to, że w Haribo są osoby początkujące, które zaczynają swoją drogę, tak bardzo chcą być częścią grupy, że potrafią przełamać strach stres wstyd i brak pewności siebie by rywalizować z bardziej doświadczonymi kolegami.” Słowa te są również podsumowaniem nowo utworzonej grupy w Siemianicach, która mimo krótkiego stażu wzięła udział w zawodach i wypadła naprawdę świetnie.

Zawody te podsumowały rok 2013 oraz zachęciły grupę do dalszej pracy na treningach by kolejny rok również obfitował w sukcesy.

Organizatorzy kierują szczególne słowa podziękowania dla Pani Danuty Konkol, dyrektorowi Zespołu Szkół w Siemianicach, za wsparcie organizacyjne imprezy.

Film z tej imprezy można zobaczyć na profilu facebook'owym gminy Słupsk.



Zespół Haribo w pełnej krasie

Buty na miarę naszych stóp

Klapki, japonki, sandały, kozaki, oficerki... - typów jest wiele. Jednak buty najwyższej klasy i jakości, produkowane tradycyjną metodą GOODYER FLEX oraz BLAKE SYSTEM pochodzą jedynie z firmy NORD.



Cały świat chodzi w butach ze Strzelinka

Słupska Fabryka Obuwia NORD, której właścicielem jest Kazimierz Meka, funkcjonuje na rynku od 1989 roku. Obecnie jest jedną z największych i najbardziej nowoczesnych fabryk obuwia nie tylko w Polsce, ale także w Europie. Oferuje buty damskie i męskie najwyższej jakości – bo najważniejsze jest zapewnienie klientom satysfakcji i pełnego komfortu.

Buty produkowane w Strzelinku cieszą się ogromnym powodzeniem nie tylko w Polsce, ale także w Rosji, Australii, Kanadzie, Niemczech, Estonii, na Ukrainie, Łotwie, Słowacji i wielu innych krajach.

- Wygodne buty są jak zdrowe zęby. Jak masz jedno i drugie, możesz żyć i 100 lat - mówi Kazimierz Meka, właściciel firmy NORD. - Po butach można określić, kto jakim jest człowiekiem.

Na początku była Alka

Pod koniec lat 80-tych

ubiegłego wieku jednym z największych zakładów produkujących obuwie była Alka, w której pracowało kilka tysięcy osób. Przemiany ustrojowe doprowadziły do grupowych zwolnień. Wiele osób zostało bez pracy i perspektyw na przyszłość. Na szczęście ujawnił się człowiek z wizją i determinacją – Kazimierz Meka, który w Alce był jednym ze specjalistów ds. technologicznych. Swoją wiedzę, umiejętności i doświadczenie postanowił wykorzystać i założyć własną firmę.

- W 1989 roku powstały trzy firmy. W 1990 roku już 80 – wspomina Kazimierz Meka. – Generalnie rynek podzielił się na trzech dużych graczy oraz maleńkie firmy, z których do dziś przetrwało zaledwie kilka. Aby przetrwać postawiliśmy na eksport. Rynkiem zbytu został wschód. W naszych butach chodzą biznesmeni na Ukrainie, Białorusi, w Rosji i jesc-

ze dalej. Klientów mamy praktycznie na każdym kontynencie i co najważniejsze - wszyscy są zadowoleni!

Jedynie takie buty

Słupska Fabryka Obuwia NORD, jako jedyna firma w Polsce, wytwarza buty metodą ramową, zwaną profesjonalnie GOODYEAR. Obuwie Goodyear-Flex jest synonimem najbardziej luksusowego wyrobu branży obuwniczej. Jest to klasyczny sposób ręcznego szycia butów, składającego się z 44 czynności montażowych, a produkcja jednej pary, może trwać nawet 8 tygodni. Obuwie to zabezpiecza stopy użytkownika przed wilgocią oraz dopasowują się do nich, przez co każda para staje się indywidualna i niepowtarzalna.

- W zwykłym bucie grubość podpodeszwy waha się od 1,5 do 2 mm. W naszych, ten element ma grubość 5 mm i jest wykonany skóry naturalnej nieuciśnionej.

Dzięki temu powierzchnia wewnątrz buta dostosowuje się do naszej stopy w całości, a nie tylko tam, gdzie przenosimy nasz środek ciężkości np. na palcach czy zewnętrznej krawędzi stopy. Przez to, gdy stawiamy stopę na ziemi, nasz but styka się z nią na całej powierzchni, co jest zbawienne nie tylko dla naszych stóp ale i całego organizmu. Wygodę i stabilność podeszwa zawdzięcza też masie korkowej, która wypełnia ją od spodu. Takiej zaawansowanej technologii nie mają żadne inne buty w tym kraju.

Jakość kosztuje

Wszystkie kolekcje obuwia NORD projektowane są zgodnie z obowiązującymi kanonami mody. Nowocześnie wyposażony Dział Konstrukcyjny, przy pomocy zaawansowanego systemu informatycznego, opracowuje każdego roku ponad 300 nowych wzorów obuwia. Dzięki unikalnej technologii CAD/CAM możliwe jest bardzo szybkie przygotowanie i wdrożenie kolekcji do produkcji. Dodatkowo wykorzystanie najnowocześniejszych urządzeń do komputerowego rozkroju skór pozwala realizować krótkie, autorskie serie produkcyjne, także na indywidualne zamówienie klientów.

Każda para butów NORD wykonana jest wyłącznie z naturalnych skór, zarówno wierzchniej części jak i we wnętrzu buta (podeszwa). Miętko wykończone zapiętki i odpowiednio wyprofilowane podeszwy gwarantują wygodę i komfort użytkowania. Dodatkowo, system łączenia podeszwy z podpodeszwą zapewnia obuwia trwałość i gwarantuje elastyczność jego konstrukcji.

Wszystkie te cechy wpływają na naturalne i natychmiastowe dopasowanie się obuwia do stopy.

- Do produkcji butów wykorzystujemy skóry z aligatorów, jeleni, koreańskich węgorki, pytonów czy kajmanów. Każda skóra ma swój unikalny numer i certyfikat jakości. No i ten zapach. – opowiada Kazimierz Meka. - Tego nie da się podrobić w żadnej chińskiej fabryce żadną chemią. Dla mnie najważniejsza jest jakość. Wychodzę z założenia, że lepiej robić mniej butów, ale wysokiej jakości, dlatego na pierwszym miejscu stawiam na precyzję wykonania i ręczne szycie. Nie lubię fuszerki

Wartość rynkowa butów produkowanych w fabryce Nord waha się od 200 zł do nawet 24 tysięcy złotych za jedną parę. Te ostatnie to damskie oficerki ze skóry aligatora. Rocznie Meka sprzedaje 2-3 pary takich butów.

Towar luksusowy

Jak na towar najwyższej jakości przystało, buty produkowane w Słupskiej Fabryce Obuwia NORD, można kupić jedynie w ponad 100 butikach na terenie całej Polski. – Nie ma nas i nie będzie w żadnej galerii handlowej – dodaje właściciel firmy. – Sam nie lubię robić zakupów w takich miejscach. Poza tym uważam je po prostu za bezduszne. Jestem zwolennikiem kameralnych sklepów, w których w przyjemnej atmosferze można zrobić zakupy. Dlatego zdecydowałem się na wybudowanie salonu firmowego. To będzie miejsce wyjątkowe, w którym będzie można się rozsiąść w wygodnej, skórzanej sofie, napić się dobrej kawy i bez pośpiechu kupić sobie dobre buty.

Mają swoich ochotników

28 listopada br. odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Ochotniczej Straży pożarnej Krępa Słupska. Obecnie trwa procedura rejestrowa tej instytucji.

Pomysłodawcą powołania do życia nowego stowarzyszenia jest jego prezes Bartłomiej Kul.

- Krępa Słupska rozwija się, pojawiają się nowi mieszkańcy, wiele się dzieje. – mówi prezes Kul. – To dobry moment, aby zaproponować mieszkańcom, szczególnie tym najmłodszym, jeszcze jeden sposób na spędzanie wolnego czasu.

Dla dzieci i młodzieży organizowane będą kursy kwalifikacyjne pierwszej pomocy, kursy medyczne oraz strażackie dla ochotników. Te umiejętności mogą nie tylko uratować życie ofiarom różnego rodzaju wypadków, ale także pomóc w przyszłości zdobyć ciekawą, dającą satysfakcję pracę.

- Na razie to tylko plany, ale chciałbym nawiązać współpracę ze strażakami ochotnikami z Niemiec, z którymi moglibyśmy wymieniać się wiedzą i doświadczeniami – dodaje prezes.

Już 10-letnie dzieci mogą zapisać się do młodzieżowej drużyny pożarnej. Osoby pełnoletnie, mające wystarczającą wiedzę i kwalifikacje będą mogły brać udział w akcjach.

- Krępa sąsiaduje z obwodnicą Słupska, jest tu też lotnisko, więc obecność strażaków jest niezbędna – dodaje Piotr Kozłowski, wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej stowarzyszenia. – W przypadku dużego wypadku na przykład na słupskiej obwodnicy to strażacy z Krępy na miejsce zdarzenia dotrą najszybciej.

- Dla porównania: jeśli w w okolicach Słupska dojdzie do zdarzenia wymagającego udziału wielu jednostek Państwowej Straży Pożarnej, wtedy zabezpieczeniem samego Słupska zajmą się właśnie ochotnicy, między innymi Krępy – dodaje prezes Kul.

Powołanie nowego stowarzyszenia popierają także władze Gminy Słupsk, którego obiecały ufundować torbę medyczną PSPR1 oraz deskę ortopedyczną.

- W planach jest budowa remizy. Kiedy to się stanie uruchomiona zostanie jednostka – dodaje prezes. – Poza tym porządnym sprzętem to podstawa funkcjonowania naszego stowarzyszenia. A o to się nie martwię. Tym bardziej, że zamierzamy również wybudować specjalną wieżę wspinaczkową wraz z suszarnią węży.

Sama wieża będzie miała 12 metrów wysokości. Będzie można prowadzić zajęcia ze wspinaczki i samo ratowania. Wszystko pod okiem i kontrolą wykwalifikowanej kadry.

Pierwsze kursy medyczne dla młodzieży zorganizowane zostaną wiosną przyszłego roku. Obecnie stowarzyszenia ma już statut, zarząd, komisję rewizyjną i 25 założycieli.

Wioletta Kozłowska

CZYM ZAJMUJE SIĘ OSP

Ochotnicze Straże Pożarne to główne siły ratunkowe gminy. Przygotowane są pod względem fachowym i wyposażenia do działań ratowniczych w zakresie:

- Zwalczania pożarów zabudowań, lasów, łąk i pastwisk.
- Zwalczania klęsk żywiołowych i innych zagrożeń.
- Udzielania pomocy w czasie wypadków drogowych, udzielania pierwszej pomocy medycznej rannym i poszkodowanym.
- Mogą prowadzić prace ratunkowe przy katastrofach ekologicznych, chemicznych i budowlanych.

ZWIĄZEK OBECNIE LICZY 10 OSP W SKŁADZIE:

1. Liczba członków:
 - czynnych - 333 (w tym 212 mężczyzn i 68 kobiet),
 - wspierających - 31 osób,
 - honorowych - 22 osoby.
2. Liczba Kobięcych Drużyn Pożarniczych - 4 drużyny
 - 47 kobiet.
3. Liczba Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych - 7 drużyn - 13 sekcji, 124 członków (w tym 68 dziewcząt i 56 chłopców).

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Słupsk działa od 1947 roku. Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP liczy 24 członków. Prezesem jest Dh. Barbara Dykier – Wójt Gminy Słupsk. Komendantem Gminnym OSP jest Dh. Andrzej Małyszka. Koordynatorem działań w zakresie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej jest Dh. Andrzej Małyszka



Pierwsze posiedzenie komitetu założycielskiego OSP Krępa Słupska



Nowej jednostce z Krępy życzymy remizy tak pięknej jak w Jezierzycach...



... i samochodów wyposażonych jak ten w Swołowie

Finał projektu na śniegu

Była prezentacja zabawek dydaktycznych o tematyce ekologiczno-przyrodniczej, rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego oraz pieczenie kielbasek na ognisku i wizyta św. Mikołaja.



8 grudnia mieszkańcy Krępy Słupskiej wzięli udział w imprezie zorganizowanej z okazji finału projektu pn. 'Rozwój turystyki i aktywności rekreacyjno-wypoczynkowej na terenie Gminy Słupsk i Obszaru Fundacji Partnerstwa Dorzecze Słupi a także zachowanie dziedzictwa przyrodniczo-krajobrazowego sołectwa Krępa Słupska'.

- To już kolejny projekt, który zrealizowaliśmy z myślą o mieszkańcach naszej miejscowości jak i turystach, których przyjeżdża do

nas coraz więcej – mówi Paweł Nosal, prezes Stowarzyszenia „Nasza Krępa”. - Gry o tematyce ekologiczno-przyrodniczej, czyli leśne memo i leśne cymbały oraz wiata nad sceną to kolejne elementy, które pojawiły się na placu znajdującym się tuż przy świetlicy, a od niedawna noszącym Plac Radości. Są już m.in. piaskownica, linarium, zjazd linowy i ścianka wspinaczkowa. Teraz pojawiły się kolejne elementy, które jeszcze bardziej uatrakcyjnią to miejsce.

W ramach zrealizowanego projektu pojawiły się także: kosze na śmieci, ławeczki oraz brama powitalna. Poza tym ogłoszony i rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny pt. „Moja wieś w obiektywie”. Spośród nadesłanych prac wyłonione zostały najpiękniejsze, które będą zdobić kalendarz na

przyszły rok.

W niedzielę, 8 grudnia osoby, które nie przestraszyły się zimna i przyszły na Plac radości miały okazję pobawić się przy dźwiękach bożonarodzeniowych melodii. Była gorąca kawa i herbata, pyszne ciasto i kielbaski pieczone na ognisku. Poza tym przybył także św. Mikołaj, tym razem nie na saniach czy reniferach, a na kosiarce do trawy. Dzieciaki recytowały wiersze, śpiewały piosenki i przekazały listy z prośbami o bożonarodzeniowe prezenty.

- Mam nadzieję, że wszystkie, nawet te najszybsze marzenia uda

się spełnić – powiedział św. Mikołaj.

Do tej pory Stowarzyszenie „Nasza Krępa” zrealizowało kilka projektów, m.in. „Wieś aktywna i przedsiębiorcza – podnoszenie kwalifikacji zawodowych mieszkańców miejscowości Krępa Słupska poprzez udział w cyklu szkoleń edukacyjnych”, „Śladami księżniczki von Krampe, czyli ścieżka spacerowo – dydaktyczna w Krępie Słupskiej” czy „Reakcja dla smyka, czyli miejsce wypoczynkowe dla małych turystów i mieszkańców sołectwa Krępa Słupska”. Łączny koszt zrealizowanych inwestycji to blisko 450

tysięcy złotych.

- Stowarzyszenie „Nasza Krępa” powstało pod koniec 2009 roku z inicjatywy mieszkańców. Tych inwestycji nie udało się zrealizować, gdyby nie zaangażowanie mieszkańców Krępy - dodaje Paweł Nosal, prezes stowarzyszenia. - Wszystkim nam zależy na promocji walorów turystycznych - krajobrazowych wsi oraz poprawie jakości życia jej najmłodszych mieszkańców. Efekty, które widać gołym okiem i zadowolenie przede wszystkim dzieci, dają nam siłę i motywację do dalszych działań.

Wioletta Kozłowska



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie

Z nowym rokiem warto polecieć za miasto

Nowy rok zbliża się wielkimi krokami. Czy już macie noworoczne postanowienia?



Jednym z nich powinno być zamieszkanie na terenie gminy Słupsk. Gwarantujemy najlepsze warunki każdej rodzinie. Nie bezpodstawnie właśnie bocian został maskotką gminy i kampanii „Lecę za miasto!”. W całym powiecie, a nawet szerzej, tylko gmina Słupsk gwarantuje takie udogodnienia jak darmowy ciepły posiłek dla swoich uczniów czy darmowy transport i zajęcia w nowoczesnym kompleksie jakim jest Park Wodny Redzikowo. Ponadto od 1 stycznia 2014 roku, w pełni będzie

funkcjonować Karta Dużej Rodziny, czyli program wspierający rodziny wielodzietne. Dzięki takiej karcie każdy członek rodziny, w której jest co najmniej trójka uczących się dzieci do 24 roku życia, będzie mógł skorzystać z atrakcji oferowanych przez Park Wodny Redzikowo, halę sportowo – widowiskową w Jezierzycach oraz innych za niewielką opłatą. Program finansowany z budżetu gminy daje zniżki nawet do 80%! Uczniowie i studenci otrzymają zwrot 50% kosztów poniesionych na zakup biletów okresowych służących dojazdom do

szkół i uczelni. W programie Karty Dużej Rodziny uczestniczą również partnerzy z całego regionu oferujący zniżki na swoje towary czy usługi.

W ramach kampanii „Tu mieszkam, tu płacę, tu korzystam” gmina Słupsk gwarantuje korzyści wszystkim nowozameldowanym. W przyszłym roku liczba mieszkańców powinna osiągnąć próg 16000 osób i dla osoby, która zamelduje się jako 16000 mieszkaniec ufundowaliśmy rower. Natomiast niezależnie od numeru w kolejce meldunków, każdy otrzymuje darmowe wejście na ściankę

wspinaczkową oraz siłownię w hali sportowo – widowiskowej w Jezierzycach i darmowe wejście na basen oraz saunę w Parku Wodnym Redzikowo. Jeżeli ktoś zdecydował się na zakup działki w gminie Słupsk, na dobry początek otrzyma bon na drzewko do zrealizowania w firmie Ogrody S.C. z Bierkowa.

Czy zainteresowaliśmy Cię wystarczająco aby zamieszkać w gminie Słupsk? To tylko kilka rzeczy, które uważamy za ukłon w stronę swoich mieszkańców. Kolejną kwestią są inwestycje, których liczbę i jakość ciężko ująć

w cyfrach czy słowach. Masz znajomych zamieszkałych w gminie Słupsk? Zapytaj jak im się żyje. Jesteśmy spokojni o odpowiedź. Ty możesz być spokojny o swoją przyszłość jeżeli Twoim postanowieniem noworocznym będzie zamieszkanie w gminie, która da poczucie bezpieczeństwa Twojej rodzinie. Wejdź na:

www.dzialki.gminaslupsk.pl i sprawdź harmonogram przetargów w 2014 roku. Wybierz swoje nowe miejsce gdzie będziesz realizował marzenia i plany – nie tylko te noworoczne.